KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Grudnia. — Rok 1832. Środa. № 347. Dziś, Ś. Stefan. Jutro, Ś. Jan Ewanielista.

Wczoraj o północy, iak zwykle, w wielu Kościołach a szczególniej w *Popaulińskim* S. *Ducha*, bardzo wiele osób wszelkich stanów znajdowało się na Jutrzni.

Dyrekcja Jeneralna Poczt Król: Polskiego. Zawiadamia Publiczność, iż od 1go Stycznia 1833 r. następna zmiana biegu Poczt między *Warszawą* a *Berlinem*, za zniesieniem się z Dyrekcją Jlną Poczt Pruskich i po otrzymanem od Kommissji Rząd: Spraw Wewn: D. i O. P. pod d. 2 List: r. b. z Dyrekcji Policji i Poczt zatwierdzeniu początek swój weźmie. Poczty konne, które dotąd odchodziły z *Warszawy* do *Berlina* i na *Berlin* do państw Niemieckich, do Francji, Belgji, Holandji, Anglji, Portugalji, Hiszpanji i t. d. w poniedziałki i czwartki o godzinie 1ej z południa, oraz we wtorki o godzinie 6tej wieczorem, odchodzić będą w poniedziałki, środy i soboty zawsze o godz: 3 po południu. Przychodzić zaś będą z Berlina w niedzielę z rana, oraz we wtorki i w soboty przed południem. W nowej tabelli przychodu i odchodu poczt na r. 1833 ułożonej, oraz na widok publiczny, w Głównym Urzędzie Pocztowym Nadwornym wywieszonej, znajdzie Publiczność informacją do których oddziałów Expedycji poczt odchodzących, listy, paki i pieniądze podług respective traktów dokąd są przeznaczone i w iakich godzinach oddawane być winny. Dla dogodności Publicznej, tabella ta wydrukowaną została, której exemplarz po gr. 6 w Głównym Urzędzie Pocztowym Nadwornym nabytym być może.— Warszawa dnia 24 Grudnia 1832. — Radca Stanu, Dyrektor Jlny Policji i Poczt A. *Sumiński*. Sekretarz Jlny *Markowski*.

Przykładne i cnotliwe życie zakończyła Wiktorja z Malczewskich *Bielicka*, po Leonie *Bielickim* Jenerale dawniejszych wojsk Polskich Wdowa; exportacja odbędzie się z domu Nr 1291 przy ulicy Nowy świat, dziś o godzinie 3ej, zaś żałobne Nabożeństwo 2 Stycznia r. p. w Kościele S. *Krzyża*. — Onegdaj w Redakcji Kurjera bezimiennie złożono na opał dla ubogich zł. 6 gr. 20. — Bilety z powinszowaniem Nowego roku, w rozmaitych kolorach, z wierszami i bez wierszy, są do sprzedania w Kantorze Zleceń przy ulicy Wierzbowej; tuzin biletów kosztuie zł. 1 gr. 6, poiedynczo po gr. 3. — Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej w domu Lesslą Nr 486, opatrzona zawsze w Książki lekarskie, odebrała nowe nader ważne dzieło p. t. Handbuch der medicinischen Klinik, przez Dra Naumann, 4 tomy in 8vo; także znowu nadeszły do tejże Księgarni 2 Tomy ostatnie „Praxess Medicae przez Józefa *Franka*, to iest Paris 1me voluminis tertii, sectio prima et secunda.“ — W dniu 28 Grudnia r. b. wyjdzie z druku *Noworocznik* 1833, płci pięknej poświęcony. Zawiera oryginalne powieści, oraz rozmaite poezje znakomitszych naszych autorów dotąd nie wydane; na welinowym papierze z ryciną na miedzi, kosztuie zł. 6 gr. 20. Zamówić można w biórze Informacyjnem, w składzie Ciechanowskiego na Podwalu i na wszystkich pocztamtach. — Dnia 13 b. m. rozstał się z tym światem w dziedzicznej wiosce swojej *Falencinie*, Kazimierz *Słupecki*, Pułkownik b. wojsk Polskich, Kawaler różnych orderów, przeżywszy lat 51 z których 32 służbie wojskowej poświęcił. Liczny zbiór Obywateli, który mimo nader sło-

tnej pory, odprowadzili piechoto zwłoki zmarłego do kościoła blisko milę odległości, iest najlepszą pochwałą charakteru iego, a głos wymowny 2ch szanownych sąsiadów oddał mu cześć należną. Żona opłakuie najdroższego męża, 5ro dzieci najlepszego ojca, familja przywiązanego krewnego, obywatele, zawsze gotowego na ich usługi sąsiada, włościanie dobroczynnego pana, ia szczerego przyiaciela, po którego stracie, głęboki żal do grobu poniosą. Pokój i cześć cieniom Twoim. J. B.

Z Kalisza 16 Grudnia — W zeszły czwartek wieczorem przybył JO. Xiąże Namiestnik do tutejszego miasta i stanął w Królewskim pałacu wzniesionym hojnością błogosławionej pamięci Cesarza ALEXANDRA, gdzie wysokie władze Wojskowe i Cywilne złożyły Xciu Jegomości życzenia i najłaskawiej zostały przyięte z oświadczeniem łaski i dobroci miłościwego MONARCHY; co wzniecило radość wszystkich obecnych Obywateli i przybyłych na powitanie Dostojnego Xcia. Dnia 14 Xże Jegomość znajdował się na świetnym obiedzie, w czasie którego Senator Hrabia *Bronikowski* wniósł toast: *a la Santé de l'Empereur et Roi clement* i *a la Santé de Son Lieutenant le Prince médiateur.* Gdy każdy z obecnych był istotnie przekonanym o wspaniałomyślności dobrotliwego MONARCHY, przeto w dostojnym Xciu Namiestniku, uważał pośrednika między najmiłościwszym MONARCHĄ a wiernemi Polskiemi poddanemi. Toast ten został przez wszystkich obecnych z zapałem powtórzony. Nazaiutrz Xże Jegomość zwiedził wielką fabrykę sukna w *Opatówku*, a wieczorem znajdował się na świetnym balu danym w 2ch salach pałacu, co uszczęśliwiło tamecznych mieszkańców, poczem Xże odjechał do Warszawy. Przez wszystkie wieczory w czasie pobytu Xcia Jegomości w Kaliszu, wszystkie domy były oświecone.

Dnia 15 b. m. wieczorem doszła wiadomość w Paryżu o wzięciu lunety S. *Wawrzeńca*, zaś wiadomości o bombardowaniu cytadelli Antwerpskiej przesłane do Paryża, są tylko do dnia 13, donosi Marszałek *Żerar* o ciągłem rzucaniu bomb i nieustannym ogniu, donosi oraz że flotta Holenderska strzelała na straże Francuzkie rozłożone po obu brzegach *Skaldy*. — W giełdzie Amszterdamskiej rozeszła się wieść że flotta Holenderska będąca na *Skaldzie* opanowała zamek *Perle*. — Związek między twierdzą *Mastrychtu* a okolicą, iest teraz otwarty, i rzadko tam ukazuią się patrole Belgickie. — Donoszą z *Hagi*, że wojsko Francuzkie stoiące nad brzegami *Skaldy* wiele ucierpiało od flotty Holenderskiej. Niepotwierdza się wieść, że stoczoną była bitwa morska między flottą Holenderską a połączoną Angielsko-Francuzką. — Do miasta *Lewen* na 20 wozach przywieziono rannych Francuzkich. W temże mieście głoszono, że miało nastąpić zawieszenie broni na 24 godzin, lecz się to niepotwierdziło. D. 16 b. m. flotta Holenderska znajdowała się pod zamkiem *Lillo*, składa się z fregaty, korwety i kilkunastu statków kanonjerskich. Zdaie się niepodpadać wątpliwości że w dywizji Jenerała *Sebastjaniego* wszczęła się cholera. — W *Amsterdamie* utworzyło się towarzystwo nadgradzaiące żołnierzy Holenderskich odznaczaiących się walecznością w obronie cytadelli Antwerpskiej. — Rozmaite są wieści o stratach tak Francuzów iak Holendrów, przy bombardowaniu cytadelli Antwerpskiej, niektórzy głoszą że Francuzów już poległo lub iest ranionych do 6000, lecz i Holendrzy nie taią się że utracili wiele. — Przez cały dzień 15 b. m. deszcz lał gwałtownie co wstrzymało działania woienne. — Od Jenerała *Szase* dnia 16 odebrano wiado-

mości, że tak ten Jenerał iak cała osada cytadelli znajduią się w dobrym stanie zdrowia. Do tej cytadelli iuż wpadło 40,000 rozmaitych kul; ziemia iest od tych kul iakby poorana. — Król Hiszpański iest zdrowszy. — Xże *Esterhazy* iest oczekiwany w *Londynie*. — Sąd apellacyjny w *Paryżu* potwierdził wyrok skazuiący 2ch przełożonych *Symonistów* na całoroczne więzienie. — *Don Pedro* znowu odebrał zasiłki w przybyciu ochotników; iego woysko odbyło kilka krwawych utarczek z wojskiem *Don Michała*.

Do pewnego miasteczka w Anglji, gdzie corocznie odbywaią sławne targi na Konie, przybył Sędzia miejski Pan *Bond* w celu kupienia sobie konia wierzchowego. Jeden z przedaiących nastręczał mu swego wierzchowca dość kształtnego i młodego ogra; wierzchowiec ten podobał się Panu Sędziemu, i po krótkim targu ugodzono się obustronnie a pieniądze wyliczył P. *Bond* sprzedaiącemu, lecz przytem ozwał się do przedawcy: „Mój Panie powiedz mi tylko szczerze, iakeś uczciwy człowiek, czyli ten koń ma iaką wadę, wszak zapłaciłem iuż za niego i niebędę się upominał o zwrot, w każdym wypadku.“ Wzruszony tak szczerem zapytaniem przedawca tak odpowieda: „Ponieważ mi Pan w tym sposobie zapytałeś, powiem Panu więc szczerze, że koń ten iedną tylko wadę ma, to iest, iż niechcę wejść na podwórze gospody pod koroną, w mieście *Urbrytge* będącej“ na to Sędzia rozśmiał się, i oddalił się z targu. W kilka dni przypomina sobie tak śmieszną wadę swego wierzchowca i ciekawością przeięty udaie się konno na tymże do wspomnionego miasta w celu przekonania się, czyli istotnie koń iego ma antypatją do owej gospody. Lecz iakże się zestanowił gdy za przybyciem swoiem koń z daleka dążył do owej gospody i galopem wpadł na podwórze, w tem wychodzi gospodarz a zobaczywszy wierzchowca, pełen radości rzekł: „Jakże mi się masz kochany Żak, tak dawno cię niewidziałem.“ P. Bond zdziwiony zapytał się o przyczynę radości gospodarza i dla czego się wita z iego koniem, gospodarz odpowiedział: „Ten koń iest moim, przed dwoma tygodniami skradziono mi go i miałem go iuż za zginionego, nie dziw się Pan moiej radości z powodu przybycia iego.“ Teraz dopiero poznał Pan Sędzia przyczynę dla czego przedaiący nieradził mu udawania się do miasta wierzchowcem, i przypomniał sobie wadę przez złodzieia (zapewne) odkrytą. Przystąpił do ugody i musiał pewną kwotę dopłacić właścicielowi ogra.

Damskie Szlafroczki morowe do ubrania, zwykle teraz bywaią garnirowane z przodu i udołu; garnirowania takowe są niekiedy w ząbki, w podobieństwie *wieżyczek gotyckich*. Krepowe zaś wycinaią w około w zęby duże czyli festony obszywane wązką blondyną. Do sukien krepowych, atłasowych i t. p. używa się także w około gorsu garnirowanie wycinane w duże festony tworząc rodzaj wykładanych kołnierzyków, obszywaią się one blondyną białą, lub czarną, mniej lub więcej szeroką. Jeźli suknia iest atłasowa, używa się podług woli, blondyny białej lub czarnej; ale do innych materji prócz różowej, biała tylko blondyna służyć może. Modni Eleganci do neglizowej toalety noszą chustki kaszemirowe na szyi, czarne, białe, błękitne, pomarańczowe lub pąsowe w kwiateczki czarne albo kolorowe.

SZARADA.

Trzecie z pierwszem człowiek sławny,
Lecz dawny.
Drugie wspak, iadło smaczne,
Dziwaczne.
Wszystko pewno odgadnie, kto żonę wymieni,
Tego co do obrotów, zwykle się nie leni.
(Zeszła Szarada *Piekarnia*).

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

W skutek odezwy Głównej Połowej Kommissorjatskiej Kommissji z dnia (5) 17 b. m. Nr 22,100, podaie niniejszem do publiczney wiadomości, iż w dniach (16) 28 Grudnia i (20 Grudnia 1832) 1 Stycznia 1833 przy ulicy Solec w fabryce odlewów żelaznych, odbędzie się publiczna Licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów do użytku Rządowego niezdatnych, każdy życzący nabycia pomienionych przedmiotów w miejsce i czasie wyż oznaczonym zgłosić się zechce. — Referendarz Stanu Vice Prezydent *Gerlicz*. — Sekretarz *Greuve*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kreję Jenerał Jazdy z Płocka, Zieliński Tom: Podpułkownik z Żytomierza, Wężyk Mich Ob: z Bukowicy, Lubelt Radca Tytu: z Gub: Wileńskiej, Wajsflög Pułkownik z Siedlec, Łęska Lud: Ob: z Galicji, Otto Jan Kupiec z Gdańska, Kohn Salomon Kupiec z Werlitz, Kwaśniewski, Wolf Maxy: i Pejson Doktorowie Medy: z Wiednia i Berlina, Szprynger Dystylator z Poznania, Valokenberg Kupiec z Darmstadu, Dębski Naczelnik Komory z Zawichosta.

DONIESIENIA.

Ponieważ życzeniem iest wielu osób znakomitych by rozmaite wyroby tak zwanego nowotnego Srebra fabryki naszej mogły się znajdować na tego rocznych Kontraktach w Kiiowie, przeto w celu zadosyć uczynienia Szanownym Interessantom, uzyskawszy pozwolenie władzy Cesarsko Rossyjskiej z Petersburga nieomieszkamy udać się z wyrobami towarów naszych na Kontrakty w Kiiowie, rozpocząć się maiące, oczem donieść nieomieszkamy również za przybyciem do Kiiowa uwiadamiaiąc tameczną Publiczność o wystawie towarów naszych na sprzedaż. — W Warszawie d: 22 Grudnia 1832 r. *Henniger et Komp*: Królewsko-Polski patentowany Fabrykant nowego srebra równie iak w Berlinie, Londynie, Kopenhadze, i t. d.

Sukcessorowie ś. p. Jgnacego Rudnickiego, Właściciele Dóbr Żyrzyna w Woiewództwie Lubelskiem Powiecie Kazimierskim sytuowanych, maią honor zawiadomić niniejszym Wierzycieli na Dobrach tych hipotecznie ubespieczonych, iż w dniu 8 Stycznia r. p. 1833 w Kancellarji hipot cznej Woiewództwa Lubelskiego wierzytelności wszystkich wypłacone będą.

Wierzyciel na Dobrach Miasteczko Przytyk stary i nowy z przyległościami Podgaiek, Słowików i Studzienice w Sandomierskiem Woiewództwie Powiecie Radomskim położonych, w summie czer: zł: 858 hipotekowany, przedsiębiorąc wystawić Dobra te na sprzedaż Sądową, wzywa innych hipotecznych Wierzycieli, aby w celu zniesienia się wspólnego i łatwiejszego poparcia tejże Subhastacji, z nim się połączyli i aby w tej mierze zgłosili się do W. Ossowskiego Mecenasa Sądu N. J. w Warszawie na ulicy Sto Jerskiej Nr 1776 mieszkaiącego.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Star: Szmula Abrahama Planter na teraz pod Nr 1405 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej, w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż umarza niniejszym rzeczone Przesiedlenie, a ztąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego odstawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent, *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jlny, *G. Jabłkowski*.

Jwan Martinów mieszkaniec Gub: Czernichowskiej dnia 18 m. i r. b. idąc ulicą Nalewki, zgubił swój PASZPORT wydany z Miasta Nowozubkowa Guber: Czernichowskiej za Nr 256. Ktoby takowy znalazł, raczy oddać do Drukarni Kurjera, za przyzwoitem wynagrodzeniem.

W Starem Mieście na publicznym targu d: 27 b. m. o godz: 9 rano, sprzedane będą Pantaljon Wiedeński mahoniowy, Zegar alabastrowy, Stoły, etc. *Stanisław Modzelewski* Komornik Sądowy.

Do Handlu Towarów Kolonjalnych i Win M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej nadszedł transport KAWJORU Astrachańskiego, MINOGÓW w baryłkach, HERBATY Chińskiej, RUMU Jamajki, ARAKU de Sanda w butelkach z zagranicy sprowadzonego, Sera różnego, WINA Sin de Szabli garniec po zł: 12, butelka zł: 2 i pół, pół butelki zł: 1 i pół, Medok Blaj butelka zł: 3, i różnych innych Win i Towarów, które sprzedaią się za cenę pomierną.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 4.

TEATR NAR:. Jutro *Oblubienica z Lamermoru.*

TEATR ROZMAIT: Dziś *Kwarantanna. Skryte drzwi. Pokoik Zuzi.*